

## BRULIONOWA OPRAWA CZASOPISM

Kolekcjonowanie przeczytanych czasopism sprawia czytelnikom wiele kłopotów swoją stale narastającą objętością. Często dla uniknięcia gromadzenia całych roczników czytelnicy przechowują tylko wkładki dodawane do czasopism, które giną, niszczą się i trudno utrzymać wśród nich dostateczny porządek.

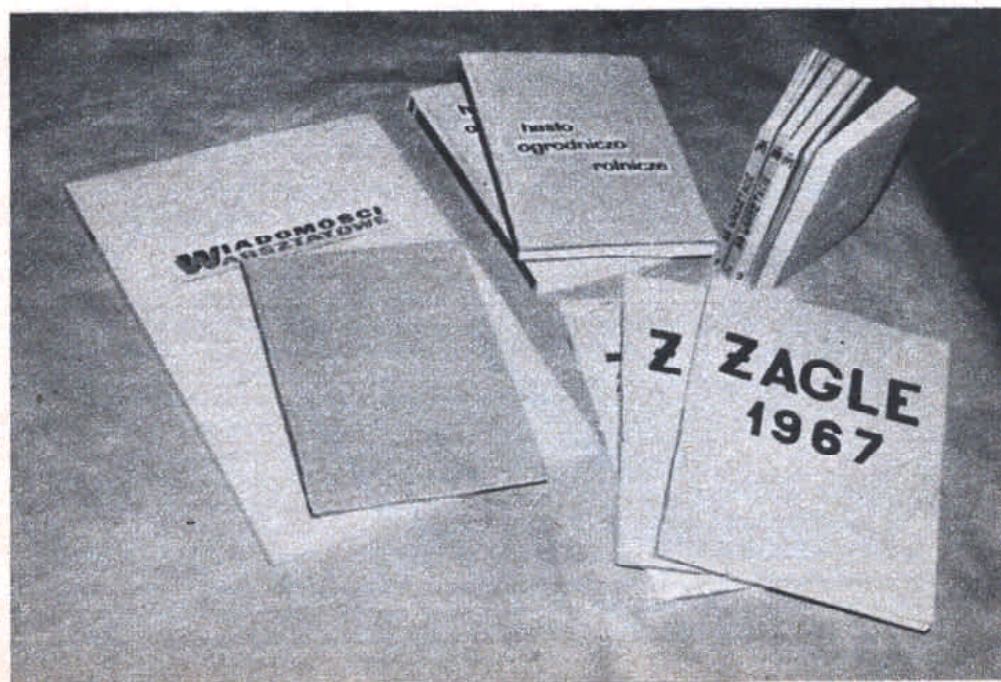
Ażeby temu zapobiec, wkładka, a także bardziej interesujące artykuły lub całe roczniki czasopism można oprawić prostym domowym sposobem.

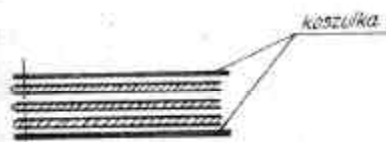
Na fot. przedstawione zostały roczniki czasopism, a także niektóre wybrane

artykuły, np. z cyklu „Na warsztacie” z „Młodego Technika”. Zaletą brulionowej oprawy czasopism jest prostota koniecznych do wykonania czynności i niewielki koszt niezbędnych materiałów i narzędzi.

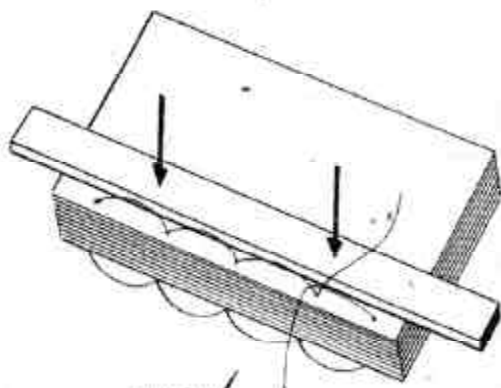
Przed przystąpieniem do pracy należy zgromadzić następujące materiały oraz przybory:

- 1) mocne lniane nici (szpagat),
- 2) klej (dekstryna),
- 3) przebijak (może być szewski szpilarek),
- 4) papier do pakowania,
- 5) kolorowy karton,
- 6) grubą równą deskę.

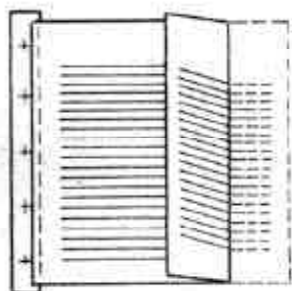




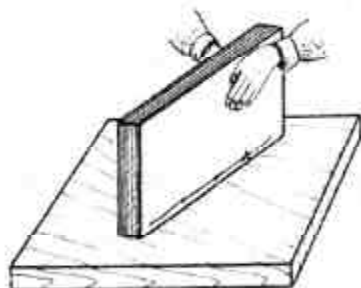
Rys. 1



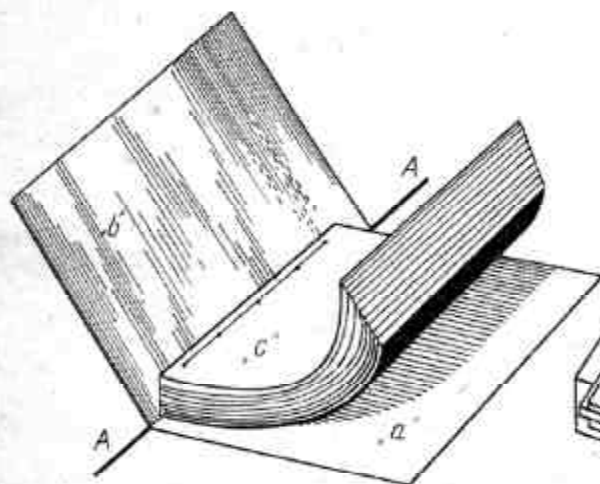
Rys. 2



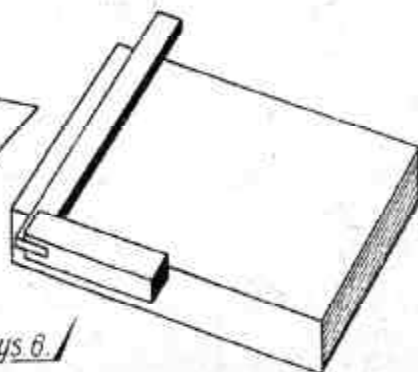
Rys. 3



Rys. 4



Rys. 5



Rys. 6

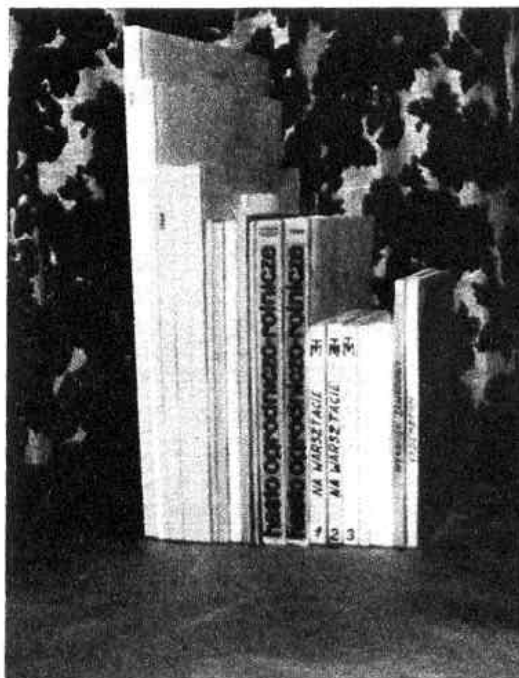
Oprawiane czasopisma nie powinny mieć zbyt dużej objętości (nie powinny być zbyt grube). Przygotowany pakiet układamy wg kolejności kładąc na spód i wierzch pakietu złożony w połowie papier pakowy (tzw. koszulkę) szorstką stroną do wierzchu (rys. 1). Koszulka powinna mieć nieco większe wymiary od oprawianego rocznika.

Ułożony pakiet (rocznik) czasopism kładziemy na równej desce przyciskając go drugą taką samą deską lub linią. Następnie przebijamy w pakiecie kilka (4—6) otworów w odległości około 5 mm od grzbietu oprawianych czasopism (rys. 2). Podczas tej czynności należy zapewnić sobie pomoc drugiej osoby. Po przebicciu otworów zszyjemy szpagatem (rys. 3), mocno dociągając ścięgna, a następnie zawiązując końce sznurka węzłem płaskim. Szpagat należy odciąć w odległości ok. 10—15 mm od węzła, który nieco rozklepujemy stalowym młotkiem. Podczas zszywania może okazać się, że margines grzbietu jest zbyt mały. W takim razie trzeba pod margines podkleić wąski pasek papieru (rys. 3a) i dopiero wtedy zszywać go, a podklejoną kartkę zagiąć.

Po zeszytciu odpowiedniego rocznika należy wyrównać jego grzbiet ujmując rocznik w obydwie ręce i uderzając grzbietem o deskę (rys. 4).

Teraz można przystąpić do wykonania okładek z kartonu. Klej (dekstrynę) przygotowujemy wg przepisu znajdującego się na opakowaniu. Jeden kilogram kleju suchego wystarcza do oklejenia kilkunastu egzemplarzy, zależnie od ich formatu. Karton przeznaczony na okładkę przycinamy w ten sposób, by po przyklejeniu go do zszytego rocznika wystawał z każdej jego strony (oprócz grzbietu) po około 1—2 cm.

Po przygotowaniu kleju i kartonu (do rozsmarowania kleju dobrze jest używać pędzla, np. płaskiego szerokości 1,5"), karton zginamy wg linii A-A



(rys. 5), smarujemy dokładnie grzbiet rocznika i powierzchnię „a” kartonu klejem, po czym skleamy je razem stopniowo kładąc rocznik na kartonie.

Po przyklejeniu rocznika do powierzchni „a” kartonu, smarujemy powierzchnię „c” (koszulkę), po czym dokładnie dociskamy karton na grzbiecie, łamiąc drugą krawędź grzbietu okładki i przyklejając powierzchnię „b” kartonu.

Tak oklejony rocznik odkładamy na kilka godzin aż do wyschnięcia kleju.

Następnie przystąpimy do obcięcia brzegów roczników czasopism, wyznaczając linie cięcia dokładnie prostopadłe do siebie (rys. 6).

Do obcinania roczników może służyć każdy ostry nóż, np. szewski.

Na koniec na grzbiet i okładkę oprawionego rocznika możemy nakleić ozdobne ilustracje lub tytuły czasopism wycięte z ich okładek.

**Stefan Zbudniewek**